

1. ADORACJA:

A. Nie spiesząc się wycisz myśli i emocje; uświadom sobie, że jesteś zanurzony w tajemnicy Świętej Obecności PANA, JEZUSA CHRYSZTUSA - ŻYJĄCEGO BOGA – TEGO, KTÓRY stworzył Ciebie z miłości, KTÓRY z miłością podtrzymuje Cię w istnieniu. Proś DUCHA ŚWIĘTEGO, aby modlił się w Tobie.

B. Z wiarą, z pragnieniem nawiązania głębokiej, osobistej relacji z PANEM trwaj przed NAJŚWIĘTSZYM SAKRAMENTEM.

W milczeniu wypowiadaj i powtarzaj SŁOWO PANA, jakie kieruje do Ciebie dzisiaj PAN, JEZUS CHRYSZTUS:

„Wyptłyn na głębię” (Łk 5,4)

Powtarzaj SŁOWO, karm się NIM, - tak, aby dotykało głębi Twojego serca, aby je przenikało, wypełniało i nasycalo; aby zakorzeniło się w Twoim sercu i umyśle.

C. Ilekroć w czasie modlitwy uświadomisz sobie coś innego – jakieś myśli, rozproszenia – spokojnie wróć przez powtarzanie SŁOWA do trwania w BOŻEJ OBECNOŚCI.

Tak trwaj w OBECNOŚCI PAŃSKIEJ przez cały czas przeznaczony na modlitwę; słuchaj tego co mówi do Ciebie DUCH ŚWIĘTY, pozwól mu działać w Tobie tak, jak ON sam tego chce.

Ojczy nasz...

2. Myśli pomocne w medytacji:

„*Wyptłyn na głębię*” – słowa JEZUSA skierowane do Szymona Piotra na brzegu Jeziora Galilejskiego, a dzisiaj skierowane do Ciebie, mają głęboki sens – jest w nich wezwanie do zawierzenia PANU, zawierzeniu SŁOWU PANA.

Piotr, który z towarzyszami całą noc łowił ryby i nic nie złowił, po ludzku wie, że połów w dzień nie ma żadnego sensu; on jest rybakiem i zna się na łowieniu ryb: **Ryby łowi się w nocy.**

Ale Piotr zawiera słowu JEZUSA: „*<<Mistrzu całą noc pracowaliśmy i nic nie ułowiliśmy. Lecz na Twoje słowo zarzucę sieć>>. Skoro tak uczynili, zagarnęli tak wielkie mnóstwo ryb, że sieć ich zaczęła się rwać*” (Łk 5,5-6)

„*Wyptłyn na głębię*” – zaufaj MI, zaufaj MOJEMU SŁOWU - dzisiaj Ciebie i mnie prosi JEZUS CHRYSZTUS, nasz jedyny PAN i ZBAWICIEL.

„Wyptyń na głębię” – wyptyń dzisiaj na głębiny swej duszy i tu spotkaj się ze MNA. JA JESTEM – TRÓJJEDYNY BÓG - w najgłębszej głębi Twojego jestestwa i tu na Ciebie oczekuję. Jestem spragniony spotkania z Tobą – właśnie z Tobą.

Uświadom to sobie i wyryj tę prawdę w swoim sercu i swojej pamięci: skutkiem chrztu świętego jest przywrócenie człowiekowi synostwa Bożego i uczestnictwo w życiu OSÓB TRÓJCY PRZENAJŚWIĘTSZEJ (por. KKK 1265).

Łaska uświęcająca jest w teologii rozumiana jako samoudzielenie się TRÓJOSOBOWEGO BOGA człowiekowi; w człowieku zamieszkuje BÓG w TRÓJCY JEDYNY.

TRÓJJEDYNY BÓG jest tą OBECNOŚCIĄ, która podtrzymuje Twoje życie, Twoje istnienie. Święty Paweł w Dziejach Apostolskich mówi: „W Nim bowiem żyjemy, poruszamy się i jesteśmy” (Dz 17,28a).

W mojej duszy jest obecny TRÓJJEDYNY BÓG: OJCIEC, SYN BOŻY i DUCH ŚWIĘTY, ale ja mogę żyć jakby na powierzchni, nie wchodząc w jej głębiny; bez głębokiego życia wewnętrznego do jakiego zaprasza mnie BÓG.

„Wyptyń na głębię”- zaufaj SŁOWU PANA. Wyptyń na głębię swojej duszy. Proś DUCHA ŚWIĘTEGO aby Cię tam prowadził, aby uzdalniał Cię do wchodzenia w jej głębiny, aby prowadził Cię do spotkania z JEZUSEM, do spotkania z OJCEM. Proś często DUCHA ŚWIĘTEGO o łaskę modlitwy sercem.

Znajdź czas na modlitwę. Znajdź czas i ciszę aby z PANEM przebywać, aby na nowo kontemplować JEGO SŁOWO, JEGO OSOBE.

Czas, aby z PANEM w szczerości serca rozmawiać; aby w ciszy wsłuchiwać się co mówi do Ciebie PAN, aby rozważać w jaki sposób ON chce Cię poprowadzić poprzez codzienność Twojego życia - według JEGO BOŻEGO planu. Pozwól się prowadzić.

Nie myśl, nie mów: tyle się natrudziłem - ale nic nie osiągnąłem, jestem już za stary, niczego nie potrafię.....; albo ja osiągnąłem wszystko, więcej już nie można.

Miłujący Cię BÓG chce dla Ciebie pełnię szczęścia, *życia w obfitości* (J 10,10). Tylko BÓG wie, czym jest to, czego Ty najbardziej potrzebujesz, gdyż to ON, każdego z nas stworzył, wie jacy naprawdę jesteśmy, zna nas bardziej niż my siebie znamy. I ON, tylko ON może Ci dać *życie w obfitości*: „Dla BOGA bowiem nie ma nic niemożliwego” (Łk 1,37).

Wyptyń dzisiaj na głębię, wyptywaj na głębię jutro i pojutrze.

Nie lękaj się. Na nowo otwieraj drzwi CHRYSZTUSOWI – ON „nie złamie trzciny nadłamanej, nie zgasi ledwo tlejącego knotka” (Iz 42,3). Codziennie, na nowo otwieraj PANU drzwi swojej duszy, zapraszaj GO, przebywaj z NIM, pozwól aby prowadził i kształtował według swojej woli.